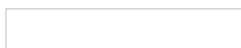


# Coś ciekawego dla dorosłych i dla dzieci (97)

Data publikacji: 10.04.2021 8:00

Każdy z nas kiedyś kształcił się najpierw w szkole podstawowej, potem zawodowej czy średniej, część osób kończyła również studia. Bez względu na rodzaj szkoły trzeba było wziąć do ręki lekturę, podręcznik i po prostu przeczytać zawarte w niej wiadomości. Nie ukrywam, że książka nie była moim przyjacielem. Brak wzroku uświadomił mi, że te zadrukowane kartki mogą uczynić mi wiele radości. Sporo tytułów dostępnych jest na audiobookach i dlatego mogę zaproponować kilka ciekawych pozycji.



fot: pixabay.com

Osoby śledzące programy telewizyjne wiedzą, że Marzena Rogalska po 12 latach odeszła z TVP. Ale oprócz dziennikarstwa, aktorstwa jest również pisarką. Zapoznałem się z Jej jedną książką i ją polecam. **Marzena Rogalska „Wyprzedaż snów”**. Odejść jest trudno, ale jeszcze trudniej wrócić. Jak długo można uciekać przed samym sobą, ile razy układać sobie na nowo życie? Agata po ośmiu latach powraca do Krakowa, w którym spędziła najlepsze chwile swojej młodości. Nie wie, co pozostało z jej dawnych wspomnień, jak bardzo zmienił się świat i życie ludzi, którzy ją kochali, a których porzuciła. Czy czas może zniszczyć prawdziwą przyjaźń? Czy Agata, która nie ma nic i sama potrzebuje pomocy, może pomóc innym? Tak, jeśli magia spełniających się snów zadziała.

Joanna Szarańska jest autorką romansu obyczajowego **„Cztery płatki śniegu”**. Gwiazdka za pasem, w powietrzu pachnie makowcem, goździkami i zieloną choinką. Mieszkańcy małego miasteczka myślą już o przygotowaniach świątecznych, ale na drodze lepienia uszek i łańcuchów choinkowych staną im rodzinne perypetie. Zabiegani zapomną, co naprawdę liczy się w świętach. Na szczęście ktoś im o tym przypomni... Ten wyjątkowy czas skrzyżuje ze sobą drogi małżeństwa posądzającego się wzajemnie o zdrady, młodej mamy zmęczonej dobrymi radami teściowej, sknery, którego żona marzy o dziecku, kobiety samotnie wychowującej córeczkę i pewnego przystojnego mężczyzny. Wśród codziennych problemów trudno się zatrzymać i po prostu cieszyć wspólnymi chwilami, ale w miasteczku mieszka ktoś, kto pomoże im na nowo odkryć magię świąt.

Trzecia książka to mój ulubiony gatunek czyli kryminał sensacyjny **Alistaira MacLeana „Wyspa Niedźwiedzia”**. Statkiem "Poranna Róża" udaje się na arktyczną Wyspę Niedźwiedzią ekipa wytwórni filmowej Olympus Productions. W czasie rejsu, w podejrzanych okolicznościach, zaczynają umierać ludzie. Tajemniczy morderca snuje swe pasmo zbrodni także na Wyspie Niedźwiedziej, w obozie, gdzie przebywa, z dala od cywilizowanego świata, ekipa filmowa. Śmierć czai się wszędzie... Kto będzie jej następną ofiarą?... Wśród członków ekipy filmowców znajduje się agent, który potrafi wyśledzić zbrodnicze ręce, oplatające paraliżującą siecią strachu swe kolejne ofiary. On sam w każdej chwili może zginąć. Pomoc przychodzi z zewnątrz w ostatniej chwili...

Dla młodszej części czytelników tym razem znalazłem książkę **David Walliamsa „Potwór z Arktyki”**. Dla wszystkich, którzy chcą wiedzieć, o co chodzi w książce piszemy, że jest Elcia, sierota, która zwiła z sierocińca. Dobrze, że zwiła, bo było tam nieciekawie. Jest mamut odnaleziony w bryle lodowej i powinien być całkowicie, absolutnie, niezaprzeczalnie martwy, bo przecież mamuty wyginęły. Jednak to jest książka autora, dla którego granice rozciągają się w wielu kwestiach: absurd, poczucie humoru, dobre maniery, śmiałe zamiary. Jasne, że nie wszystko pójdzie po myśli strażników, dyrekcji muzeum, do którego mamuta przywieziono oraz jej królewskiej mości.

Na kolejny tydzień zostały przedłużone obostrzenia związane z pandemią koronawirusa więc może dacie się Państwo namówić na jakąś ciekawą książkę.

AK